

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<b>Ceny prenumeraty:</b>	<b>Numer telefonu REDAKCJI i ADMINISTRACJI 221-17.</b>	<b>ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.</b>	<b>CENA NUMERU</b>	<b>Ceny ogłoszeń:</b>
We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—	Konto PKO Lwów № 504.044.	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	<b>10 gr.</b>	Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanym i w nekrologach gr. 20, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem mając 20 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

## Pod znakiem targów.

Można zupełnie śmiało twierdzić, że — zresztą wcale niedawno — okres, w którym sprawa bliskiej wojny była tematem wciąż absorbującym uwagę prasy całego świata i najwybitniejszych publicystów europejskich, w tej chwili już nie istnieje.

Głównym bowiem źródłem alarmów były niewątpliwie piętujące się z dnia na dzień co raz bardziej powszechne zbrojenia wszystkich niemal państw. Ta sprawa posiada dzisiaj ostrze znacznie przytępione — z prostej przyczyny. Mianowicie zbrojenia innych były przede wszystkim odpowiedzią na zbrojenia niemieckie i częściowo na zbrojenia włoskie. Ministrowie angielscy i francuscy mogli w swych parlamentach zaopatrzyć fakt gigantycznych zbrojeń swych narodów tymi czy innymi komentarzami — dla każdego jednak było jasnym, iż gdyby nie gwałtowne zbrojenia Niemiec i agresywność ich polityki zagranicznej, ani Francja ani Anglia nie zdobyłyby się nigdy na przełamanie pacyfizmu, który jest głęboko zakorzeniony w myśleniu obywateli tych krajów.

Ale tym samym Niemcy a także i Włosi znaleźli się niespodzianie wobec zupełnie nowej sytuacji, którą sami wprowadzili niewątpliwie spowodowali a która jednak w dużej mierze krzyżowała ich plany i zamiary. Oto dla przeciwników przestały być strasznymi groźbami zbrojeń a wojna zesłała z porządku spraw aktualnych.

W miejsce gróźb rozpoczęła się w tej chwili era zapamiętałych targów. Rozpoczęły ją Niemcy wysunięciem sprawy kolonij. Berlin zdawał sobie sprawę z tego, że będzie to proces długi i uciążliwy. Wie on, że nadeptanie Anglii na kolonie jest szczególnie nie miłe dla sumienia brytyjskiego i że opór przeciw niemieckim roszczeniom nie osłabił w Anglii. Ale Berlin wierzy, że uporem zrobi wszystko i że powoli wypracuje swoje kolonie.

Ale równocześnie czasy łatwych sukcesów w dziedzinie „wyzwolenia Niemiec z pęt Wersalu“ należą do przeszłości. Teraz obowiązuje już zasada „nic zadarmo“. Za ustępstwa kolonialne będą musiały Niemcy zapłacić. Mocarstwa żądają od nich wysokiej ceny. Niemcy chciałyby zapłacić jak najmniej. Jest więc o czym mówić i o co się targować. Znosi się na wielkie rokowania a być może nawet na wielką konferencję europejską czy zgoła światową. Nic przeto dziwnego, że zanim zasiądzie się do zielonego stołu, każdy gracz chciałby znaleźć się w możliwie dobrej sytuacji. Bo każdy chciałby w tych rokowaniach jak najmniej zapłacić a jak najwięcej uzyskać.

Przeżywamy obecnie okres trudny choć niewątpliwie ciekawy: rozgrywa się wielka gra dyplomatyczna, jeden drugiego pragnie zaszachować. Wszystko to razem wskazuje na jedno: świat cały jest zmęczony tym stanem niepewności, w jakim obecnie żyje i wszyscy robią co mogą, aby wyjść z rozpaczliwego impasu.

## Propaganda antyreligijna w Czechosłowacji.

Užhorod. 22 III. (PAT.) Prorządowy organ klerikalny „Swoboda“ ubolewa nad zaskazującym wprost wzrostem propagandy antyreligijnej w Czechosłowacji, podkreślając jednocześnie, że jest to produkt, importowany przez komunistów. W kołach inteligencji propagandę prowadzi masoneria. Dziennik podkreśla, że antyreligijne elementy niejednokrotnie rekrutują się ze sfer urzędniczych.

## Plenarne posiedzenie Sejmu.

Warszawa, 22 marca. (P. A. T.) W sobotę o godz. 11 m. 15 rozpoczęło się plenarne posiedzenie Sejmu w obecności członków Rządu z p. premierem gen. Sławoj-Składkowskim na czele. Na wstępie posiedzenia p. marszałek Sejmu Stanisław Car oświadczył co następuje:

„W numerze 78 „I. K. C.“ z roku bieżącego został umieszczony artykuł p. t. „Sejm przed sądem przysięgłych... opinii polskiej“.

### Święto 11 listopada.

Po odesłaniu w pierwszym czytaniu do odnośnych komisji szeregu projektów ustaw pos. Pochmarski zreferował rządowy projekt ustawy o święcie 11 listopada, oświadczając, że projekt ten odpowiada uczuciu powszechnemu i jako taki może być przedłożony Wysokiej Izbie bez szczegółowego uzasadnienia. Nie uzasadnienie zatem projektu ma w tej chwili na myśli referent, lecz przede wszystkim chęć wyrażenia choćby w przybliżeniu tych myśli i uczuć, jakie wiążą się ze wspomnieniem 11-go listopada. Marszałek Piłsudski w odczytach swych, wygłoszonych w Krakowie w listopadzie r. 1924 p. t. „Pierwsze dni Rzeczypospolitej Polskiej“ skłonny był za pierwszy dzień odrodzenia Państwa Polskiego uznać dzień 22-go względnie 28 listopada 1918 r. a więc te dni, kiedy zostały wydane pierwsze dekrety państwowe. W rozważaniach jednak na ten temat, najsilniejszą stała się wymowa rzeczywistości historycznej. Na niej też oparły się zarówno opinie uczonych w dziełach, dotyczących restytucji Państwa Polskiego, przede wszystkim zaś instynkt zbiorowy mas, trafnie wskazujący i ustalający w opinii powszechnej 11 listopada jako dzień narodzin nowej Polski. Jeśli bowiem na fakt istnienia państwa składają się przede wszystkim terytorium, ludność i władza od innej niezależna, a znajdującą posłuch u ogółu ludności, to nie da się zaprzeczyć, że obok istniejących dwóch pierwszych czynników, ten czynnik trzeci, czynnik władzy — w życie polskie wkroczył konkretnie w dniu 11 listopada 1918 r.

Jeśli zarówno święto narodowe 3-go maja, jako hołd dla twórczej przeszłości, jak i dzień 11 listopada, jako Święto niepodległości, mają mieć swą siłę narodowo-wychowawczą, to przede wszystkim inne chwile o charakterze świąt narodowych muszą być wprowadzane do momentów wewnętrznych, a te święta państwowe, muszą się opierać przede wszystkim na czynnikach najbardziej emocjonalnych, muszą być związane z tętnem życia szerokich mas pracujących i z duszą młodego pokolenia, muszą swą formą obchodową zapalać, porywać i do czynu pobudzać, by jak wskazał Piłsudski — rocznice te były postanowieniem nowych czynów.

Po przemówieniu referenta marszałek Car oświadczył: Przystępujemy do głosowania. Kto z panów posłów jest za przyjęciem tej ustawy, zechce powstać (wstaje cała Izba). Stwierdzam, iż Sejm ustawę w 2 czytaniu przyjął. Przystępujemy do 3-go czytania. Kto jest za przyjęciem ustawy zechce powstać (stoi cała Izba). Stwierdzam, że Sejm ustawę jednomyślnie uchwalił. (Huczne i długotrwałe oklaski).

### FUNDUSZ KULTURY NARODOWEJ.

Z kolei pos. Pelczyńska zreferowała

artykuł ten wysoce tendencyjny pod względem treści a niedopuszczalny w swej formie usiłuje podważyć w opinii społecznej opinię sejmu.

Wobec tego w porozumieniu z p. Marszałkiem Senatu — postanowiliśmy unieważnić legitymację sprawozdawcy parlamentarnego tego pisma (huczne oklaski) oraz wydałem zakaz wystawienia kart wstępu do gmachu Izby ustawodawczych przedstawicielom „Ilustrowanego Kuriera Codziennego“.

artykuł ten wysoce tendencyjny pod względem treści a niedopuszczalny w swej formie usiłuje podważyć w opinii społecznej opinię sejmu.

Wskazała ona, że rządowy projekt ustawy stwarza stałe formy opieki państwowej nad kulturą narodową i rozwija dalej dzieło zapoczątkowane przez Józefa Piłsudskiego. Punktem wyjścia w naszych dzisiejszych rozważaniach stać się winny słowa Marszałka, które dla wszystkich, komu na sercu leżą sprawy kultury i potęgi duchowej Polski, mają wartość naczelną prawdę: „Czekamy na wielki wysiłek, jeśli chcemy oświecić tak daleko koło historii, aby wielka Rzeczpospolita Polska była największą potęgą nie tylko wojenną, lecz także kulturalną na całym wschodzie. Wskrzęsić ją musimy i postawić w siłę i w mocy, w potęgę ducha i wielkiej kultury, aby mogła ostać się w tych wielkich być może przewrotach, które ludzkość czeka“.

W 1928 r., gdy zapadła decyzja powołania Funduszu Kultury, Marszałek podnosił wagę dwóch czynników potęgi Polski: kultury i silnej armii. W życiu swoim, w którym tworzył pracą i męką zwycięstwo Ojczyzny — oddawał honory nie tylko sztandarom pułków, ale również insygniom uniwersyteckim i prochom wielkiego poety. Wierzył „w idealne pierwiastki kultury“ narodowej. Dlatego w r. 1919 wśród toczącej się jeszcze wojny wskrzesił Uniwersytet Stefana Batorówego, dlatego wznowił tradycje liceum krzemienieckiego, w r. 1921 wiązał uczelnię warszawską z wielkością państwa i podnosi jej splendor przez uroczyste nadanie insygnii, a w latach 1923—26 r. przeznacza swą pensję na czełnika państwa dla młodych uczonych w uniwersytecie wileńskim, troszcząc się w ciszy sulejkówkowskiego domu „by fala oszczędności nierozumnej nie odbiła się na losie asystentów i asystentek, tak mało płatnych i tak mało zabezpieczonych“.

Nowoczesne życie wymaga współdziałania uczonych i artystów z kierownikami państwa. Obok teoretyków muszą istnieć zastępy badaczy. Zagadnienia komunikacyjne, budowlane, elektryfikacyjne, uprzemysłowienia wsi, unowocześnienia przemysłu, wymagają wszelkiego rodzaju warsztatów pracy naukowej. Armia ze wzrastającą rolą wyższej pracy wielu mózgów i zorganizowanych laboratoriów. Państwo, które na bok odsuwa sprawy nauki i sztuki morduje własną przyszłość.

Komisja uchwaliła zmienić nazwę „Instytut Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego“ na „Fundusz Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego“, żeby zachować brzmienie pierwotne, nadane przez Marszałka.

Proszę o uchwalenie ustawy. (Okłaski).

W dyskusji zabrał głos pos. Hoffmann, który zaznacza m. in., że chciałby tę debatę traktować jako nowy plan inwestycyjny w dziedzinie kultury.

Pos. Pochmarski zwraca uwagę, że Fundusz Kultury Narodowej nie może być tylko tą podbudową, która daje możliwość uczonym do wydawania dzieł naukowych, a artystom do tworzenia arcydzieł sztuki. Musi on dbać nie tylko o produkcję, ale i o konsumpcję, musi dbać ażeby dzieło naukowe czy artystyczne dotarło do człowieka, który dalej będzie tworzył. Mówiąc o sprawie teatru w Polsce, pos. Pochmarski wskazuje na konieczność propagowania teatru wśród mas robotniczych i chłopskich.

W głosowaniu Sejm przyjął projekt ustawy w brzmieniu komisyjnym w drugim i trzecim czytaniu jednomyślnie.

### KONWERSJA DŁUGÓW PAŃSTWOWYCH.

Po uchwaleniu rządowego projektu ustawy o sprzedaży gruntu państwowego przy stacji kolejowej w Sarnach, Sejm przystąpił do debaty nad projektem ustawy o konwersji i zamianie obligacji pożyczek państwowych, samorządowych gwarantowanych przez skarb, a wypuszczonych w walutach obcych.

Bardzo obszerny referat wygłosił pos. Hutten-Czapski. Mówca obszernie przedstawił stan zadłużenia Polski, wskazując, iż zarówno trudności kapitalizacyjne, jak i zniszczenia wojenne sprawiły, że Polska musiała stać się krajem dłużniczym.

Przyjęto ustawę w drugim czytaniu a na wniosek sprawozdawcy przystąpiono natychmiast do trzeciego czytania i ustawę przyjęto także w trzecim czytaniu.

Pos. Koziński zreferował następnie nowelę do rozporządzenia Prezydenta R. P. z r. 1928 o podatku od cel w mineralnych.

Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu wraz z rezolucją, pomagającą się, ażeby zwolnienie obcych przedstawicielstw odbywało się tylko przez obrót czekowy.

Z kolei pos. Gardecki przedstawił zmiany Senatu do ustawy o układach zbiorowych pracy.

W głosowaniu Sejm przyjął wszystkie poprawki, które uchwaliła przyjęła komisja sejmowa.

W dalszym ciągu pos. Pimonow krótko zreferował nowelę do rozporządzenia Prezydenta R. P. z r. 1934 o wyłączeniu na cele kolejowe. Izba nowelę przyjęła bez dyskusji w obu czytaniach.

Po przyjęciu projektu ustawy, złożonego przez pos. Pyza o doręczaniu pism urzędowych, przystąpiono do obrad nad projektem ustawy o zapewnieniu pracy uczestnikom walk o niepodległość.

Referentka pos. Pelczyńska podkreśliła, że omawiana ustawa zapewnia pracę uczestnikom walk o niepodległość, odznaczonym Krzyżem i medalem niepodległości. Gwarantuje im pierwszeństwo przy obsadzaniu stanowisk, utala, że na 50 pracowników powołani być zatrudniony jeden uczestnik lub uczestniczka walk o niepodległość. Nakłada na urzędy Pośrednictwa Pracy obowiązek zatrudnienia przede wszystkim tej kategorii osób.

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej).



## Zjazd delegatów Okręgu Związku Legionistów Polskich we Lwowie

W sali Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie obradował w niedzielę dnia 21 b. m. zjazd delegatów Okręgu Zw. Legionistów Polskich we Lwowie z udziałem 81 komendantów kół pułkowych, prezesów Oddziałów i delegatów z województwa lwowskiego i stanisławowskiego. Z ramienia Komendy Naczelnej Związku Legionistów w Warszawie przybył płk. Dąbkowski.

Zjazd zajął prezes Okręgu pos. dr. Wojciechowski, podkreślając wagę momentu politycznego, w którym zjazd się odbywa i jednolitą podstawę organizacji legionowej Ziemi Czerwieskiej; wobec hasła zjednoczenia narodowego, oraz zadań i obowiązków, jakie nakłada na nią tutejsza specyficzna sytuacja, po czym oddał przewodnictwo płk. Dąbkowskiemu delegatowi Komendy Naczelnej, który powołał do prezydium honorowego prez. dra Wojciechowskiego, wicepr. dr. Weryńskiego, posłów Eckerta i Ostafina, płk. Dziurzyńskiego, mjr. Głanowskiego, inż. Kotlarczyka i Słusarczyka.

Płk. Dąbkowski w przemówieniu swym dał obraz sytuacji obecnej w Europie, nacechowanej wzrastającym stale tempem zbrojeń militarnych, gospodarczych i psychicznych. Polska która jest położona w pośrodku między dwoma groźnymi potęgami, musi pod zagrożeniem własnej niepodległości wyjść ze stanu chłodnej obserwacji zjawisk rozgrywających się w świecie i w tej pracy zjednoczenia narodowego oraz dobrojenia fizycznego i moralnego na organizację legionową spada obowiązek równie trudny i odpowiedzialny jak ongiś w okresie wykuwania Niepodległości Ojczyzny. Deklaracja płk. Koca, zaakceptowana przez Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza i Pana Prezydenta R. P. jest najistotniejszym trzonem pracy politycznej w Polsce. W końcu mówca składa pozdrowienia dla Legionistów w Małopolsce Wsch. od Naczelnego Komendanta płk. Koca, co zostało przyjęte żywymi oklaskami.

Z kolei prezes Wojciechowski w dłuższym przemówieniu nacechowanym głębokością myśli politycznej i organizacyjnej zdał sprawę z okresu sprawozdawczego, który zaznaczył się wzmoczoną dążnością ku zupełnej konsolidacji obozu legionowego. Nowy statut uchwalony w maju ub. roku zakończył proces zjednoczenia Związku Legionistów i Kół Pułkowych w jedno ciało, ożywione jedną wolą i jednym duchem. Można dzisiaj stwierdzić, że na tym terenie tak bardzo zróżniczkowanym i obejmującym blisko 3.000 Legionistów, świadomość zjednoczenia Związku i Kół Pułkowych najwcześniej przeniknęła zarówno kierownicze czynniki Zarządu Okręgu, jak i szeregi legionowe. Mówca stwierdza, że ogół Legionistów Okręgu Lwowskiego pozostaje zwarty i jednolity do dyspozycji Wodza i wyznaczonych przez Niego Władz Naczelnych Związku.

Organizacja legionowa jednocząca w swych szeregach obywateli o najwyższym poziomie ofiarności i patriotyzmu, wyrobienia społecznego i uczciwości pracy politycznej jest ośrodkiem krystalizacyjnym i dyspozycyjnym dla tych zadań zjednoczenia narodowego i wzmocnienia polskiego stanu posiadania pod względem gospodarczym i kulturalnym, które mają być wykonane na naszym terenie.

Współpraca z wojskiem jest kamieniem węgielnym solidarności i siły organizacji legionowej. Będąc z pochodzenia i z ducha żołnierzami, czerpalimy w środowisku naszej Armii ożywczą moc do przewycięzania trudności piętrzących się w Polsce przed każdą organizacją społeczną. Przedkładając Zjazdowi delegatów sprawozdanie obrazujące w wymownych cyfrach i zdarzeniach prace Zarządu Okręgu, mówca oddaje organizację jednolitą i zwartą, gotową do pracy, jaką nałoży rozkaz Naczelnego Wodza i Władz organizacyjnych.

Huczne oklaski oraz dyskusja, która się następnie wywiązała, była żywym dowodem trafności sądów, decyzji i li-

nii politycznej, wyrażonych w przemówieniu prezesa dr. Wojciechowskiego. Wszyscy mówcy, prezesi i przywódcy organizacji legionowych na prowincji, podkreślali przede wszystkim konieczność rozwoju sił twórczych narodu polskiego w tej części kraju, troskę o niezwykle staranny dobór ludzi na stanowiskach przodujących w akcji politycznej itd.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi, przystąpiono do wyborów. Prezesem Zarządu Okręgu wybrany został ponownie przez aklamację wśród długotrwałych i żywych oklasków, pos. dr. Bronisław Wojciechowski. Do zarządu weszli: ob. dr. Weryński, Dziędużycki, Blicharski, Przystajko, Głanowski, Dunin, Wojtarowicz, Ziemia, Świetlik, Opałek, Wieroński i dr. Rogowski. W dalszym ciągu wybrano 5 zastępców oraz członków Komisji rewizyjnej i sądu koleżeńskiego.

Z kolei ob. dr. Weryński odczytał szereg rezolucyj i wniosków, uchwalonych jednomyślnie przez Zjazd, wśród których wybija się na czoło uchwała w sprawie wstrzymania niebezpiecznego procesu kurczenia się polskiego stanu posiadania w Małopolsce Wsch. i konieczność podważenia społeczeństwa polskiego do pracy jednolitej i zwartej, dalej w sprawie konieczności utrzymania we Lwowie Liceum pedagogicznego i inne.

Obrady Zjazdu, które toczyły się na wysokim poziomie w atmosferze najgłębiej pojętej polskiej racji stanu, wykazały, że organizacja legionowa w Małopolsce Wsch. jest zdrowym i silnym elementem dyspozycyjnym w pracy podjętej przez Naczelnego Wodza i płk. Adama Koca.

Następnie wysłano depesze hołdownicze do Pana Prezydenta R. P., do Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza, do Pana Premiera gen. Sławoj-Składkowskiego, wielkiego opiekuna i ordonownika sprawy legionowej, do Komendanta Naczelnego płk. A. Koca wyrażającą gotowość współpracy w wielkim dziele konsolidacji całego Narodu, oraz do gen. Karaszewicz-Tokarszewskiego.

Zjazd zakończył się w podniosłym nastroju odśpiewaniem Pierwszej Brygady.

## Czerwony Krzyż zdobył 100 nowych samochodów.

Warszawa, 22 marca. (P. A. T.) Polski Czerwony Krzyż, którego działalność jest powszechnie znana, udościł dziś szerokim rzeszom stolicy oglądanie nowonabytego taboru technicznego.

O godz. 12 w poł. odbyła się na pl. Marszałka Piłsudskiego uroczystość poświęcenia 100 samochodów, przeznaczonych do służby sanitarnej P. C. K. W środku placu frontem do pomnika Józefa Poniatowskiego ustawily się samochody wraz z personelem P. C. K. w oczekiwaniu na doniosły akt.

Przed godz. 12 zaczęli przybywać na miejsce uroczystości liczni przedstawiciele władz P. C. K., członkowie P. C. K., przedstawiciele władz samorządowych, państwowych, wojska i generacja.

O godz. 12 przybył na uroczystość p. Marszałek Edward Śmigły-Rydz, powitany hymnem narodowym. Po odebraniu raportu, przejściu przed frontem kompanii honorowej wojska i przywitaniu się p. Marszałek zajął przygotowany dlań fotel.

Uroczystość zajął prezes zarządu głównego P. C. K. b. minister inż. Alfons Kuehn przemówieniem, w którym zobrazował zadania P. C. K. w razie wojny oraz obowiązki społeczeństwa wobec P. C. K.

Mówca podkreślił, iż samochody zostały wykonane całkowicie w Polsce (w Państw. Zakł. Inżynierii), dając zatrudnienie polskiemu robotnikowi. Jest to dowód, że pod względem usamodzielnienia się gospodarczego postępujemy naprzód. Samochody (80 samochodów sanitarnych, 12 samocho-

## Śląski Z. Z. Z. stoi na stanowisku narodowym.

Katowice, 22. 3. (PAT.) Dnia 21 bm. odbył się w Katowicach zjazd śląskich zarządów kół ZZZ. pracowników umysłowych celem omówienia sprawy kongresu odbytego w Warszawie dnia 7. i 8. marca. W zjeździe wzięło udział 170 delegatów.

Po obszernej dyskusji nad złożonymi sprawozdaniami z kongresu w Warszawie i po wyrażeniu wotum nieufności dotychczasowemu prezesowi posłowi na Sejm śląski Kapuścińskiemu za wystąpienie jego na kongresie ZZZ. w Warszawie bez zgody i upoważnienia i wbrew tendencjom, jakie nurtowały wśród pracowników umysłowych na Śląsku, uchwalono następujące rezolucje:

1) ZZZ. został stworzony na Śląsku wysiłkiem tych uczestników walk o niepodległość, którzy swego czasu walczyli o wolność na podstawie hasła Marszałka Piłsudskiego, a w wolnej Polsce postanowili pracować w myśl jego ideologii. Dziś przez spadkobiercę idei wielkiego Marszałka rzucone zostało hasło dźwignia Polski wzwyż i wzmocnienie obronności kraju na zasadzie zespolenia wysiłków wszystkich Polaków. Wierni dotychczasowemu stanowisku ideowemu, deklarujemy, my pracownicy umysłowi, zrzeszeni w oddziałach ZZZ., że będziemy walczyć o urzeczywistnienie tych hasel.

2) Stojąc na gruncie walki o udział mas pracujących odpowiadający ich roli w całości naszego życia narodowego, państwowego i gospodarczego równocześnie zaznaczamy, że chcemy to przeprowadzić na gruncie czysto narodowym, odrzucając wszelkie kombinacje międzynarodowe i doktryny, nie mające nic wspólnego z polskim duchem i interesami, dlatego potępiamy:

a) podejmowane ze strony niektórych czynników ZZZ. próby ustalenia wspólnej linii programowej z PPS., b) potępiamy przyjmowanie odznak zewnętrznych zalecanych przez partię komunistyczną, jak również podnoszenie pięści w górę na znak powitania na wzór komunistów, c) wysyłanie pozdrowień do Hiszpanii, d) przyjęcie pieśni „Czerwony sztandar” hymnu oficjalnego PPS. za pieśń ZZZ.

3) Zerwanie z formą jak i treścią artykułów „Frontu robotniczego”, „Frontu pracownika umysłowego” i „Głosu

powszechnego”, które nie odpowiadają zupełnie ani psychicznemu, ani ideowemu nastawieniu mas pracujących, które chcą w sposób stanowczy odłączyć się od wszystkiego, co zmierza do komunizmu. Podkreślenie tego naszego stanowiska chcemy widzieć w organach oficjalnych naszego związku. Zdamy delatery wstrzymania finansowania ze strony związku tych pism, a natomiast stworzenie takiego pisma, któreby odpowiadało psychice i ideowemu nastawieniu mas pracujących. — Ze względu na dotychczasową dobrą i owocną dla rzesz pracowniczych współpracę ZZZ. z organizacjami stojącymi na gruncie narodowym i państwowym, których program ideowo odpowiadał i odpowiada wszystkim postulatami świata pracy, deklarujemy wolę wzięcia czynnego udziału w przyczynianiu się do wielkiego dzieła dźwignia Polski wzwyż i budowy potęgi państwa i narodu, w oparciu o świadomy, czynny i odpowiedzialny współdziałanie mas pracowniczych, które wreszcie muszą stworzyć jeden narodowy front pracowniczy.

4) Spełnienie swych postulatów widzimy zebrani tylko na drodze ustąpienia tak zarządu centralnego ZZZ. jak i rad okręgowych, tj. tych osób, które wprowadziły do ZZZ. chaos organizacyjny, ideowy i demagogię, obcą duchowi polskiemu.

Na zakończenie zjazdu uchwalono wysłać depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Śmigłego-Rydza, wojewody śląskiego dr. Grażyńskiego i marszałka Sejmu śląskiego Grzesika.

Katowice, 22. 3. (PAT.) Wczoraj odbyły się w Brzozowicach (pow. Świętochłowice) oraz w Rybniku zebrania związków robotniczych ZZZ., na których uchwalono rezolucje, pokrywające się w ogólnych zarysach z rezolucją dzisiejszego zjazdu pracowników umysłowych ZZZ. Rezolucje te zawierały także ustęp, dotyczący zgodności współpracy ZZZ. z Narodowo-chrześcijańskim zjednoczeniem pracy na Śląsku.

### POPRAWA STANU ZDROWIA IGNACEGO PADEREWSKIEGO

Fryburg, 22. 3. (PAT.) Stan zdrowia Paderewskiego nie budzi obaw. Polepszenie trwa nadal. Bronchit ustępuje.

### TERMIN KONFERENCJI PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Ryga, 22. 3. (PAT.) Konferencja 3 ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich wyznaczona została ostatecznie na 3 maja r. b. w Kownie.

### ODZNACZENI KRZYŻEM ZA SŁUGI.

Tarnopol, (PAT.) W dniu 19 marca b. r. pan wojewoda tarnopolski H. Niepokulczycki dokonał dekoracji Krzyżem Zasługi następujących funkcjonariuszy P. P. za zasługi w służbie bezpieczeństwa publicznego: Złotym Krzyżem: Podisp. Wiktora Gorczyńskiego, brązowym: st. przodownika Jarosza, przodownika Jackowskiego, Karpały, Kowalskiego, Serafinowskiego, st. poster. Gabryela, Muszyńskiego, Zaleszczyka i post. Obląkowskiego.

### GROŹNY POZAR.

Krosno, 22. 3. (PAT.) Wczoraj o godzinie 12-tej w południe w Miejscu Piastowym wybuchł pożar, który wspomagany szalejąca w tym czasie wichura, rozszerzył się z niebywałą szybkością. Pożar strawił 25 gospodarstw, liczących z góra 80 budynków, niszcząc całkowicie inwentarz żywy i martwy. Szkody, wyrządzone przez pożar, obliczają na pół miliona złotych. W czasie pożaru 5 osób uległo ciężkiemu poparzeniu, a jeden strażak doznał złamania ręki. W akcji ratunkowej brało udział 22 straży pożarnych powiatów krośnieńskiego, tasielskiego i sanockiego. Na miejsce pożaru przybył starosta krośnieński, który powołał do życia komitet pomocy, przychodząc pogorzelcom z natychmiastową pomocą.

SKŁADAJCIE OFIARY NA ZIMOWĄ POMOC DLA BEZROBOTNYCH KONTO P. K. O. Nr. 70.200.

